Nazwisko GĘBAROWICZ

Imiona Mieczysław Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 17.12.1893 Miejscowość, kraj Jarosław

Data śmierci 02.09.1984 Miejscowość, kraj Lwów

Lat życia

Adres cmentarza Cmentarz Łyczakowski

Źródła: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: Kustosze księgozbiorów polskich za granicą, W-wa 2013

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

kiem Pułaskim, Zygmuntem Zaleskim i Czesławem Chowańcem pozostała wierna tej właśnie tradycji, zgodnie z filozofią obrony wolności jednostki i narodu księdza Augustyna Jakubisiaka. Uważała ona, że Biblioteka Polska w Paryżu jest własnością całego narodu polskiego i tych, którzy służą całkowitej niezależności i wolności nauki i słowa, a nie represyjnym ustrojom. Tej idei broniła Irena Gałęzowska do końca swego długiego życia, pomimo cierpień i choroby, z niezrównaną energią, żywotnością i pogodą ducha. Ceniona wysoko i szanowana przez Polaków i Francuzów należała Pani Irena do tego rodzaju kobiet o mocnej osobowości, dzięki którym naród polski umie przetrwać najcięższe chwile i zachować to, co najważniejsze w jego kulturze.

Witold Nowosad
Biblioteka Polska w Paryżu.
Spuścizna Wandy Borkowskiej,
nr akc. 6435/15.

Irena Gałęzowska (1891-1977)
– philosopher and sociologist, custodian at the Polish Library in Paris

Summary
Philosopher and sociologist, connected with the Polish Library in Paris since 1931, first as an archivist, later also as a secretary of the Centre for Polish Studies at the Polish Library. After the outbreak of the Second World War she took part in the evacuation of the Library's collection. Thereafter, she stayed in the Polish mountain hostel "Grand Hôtel" in Grenoble and a submontane village in the south of France where she fought in the Polish resistance movement in France. In 1944 she returned to work in the Library. Custodian at the Adam Mickiewicz Museum in Paris since 1958. Author of several books and many articles related to sociology, philosophy and history of Polish literature. Member (since 1946), and also secretary general (since 1968) of the Historical-Literary Society in Paris.

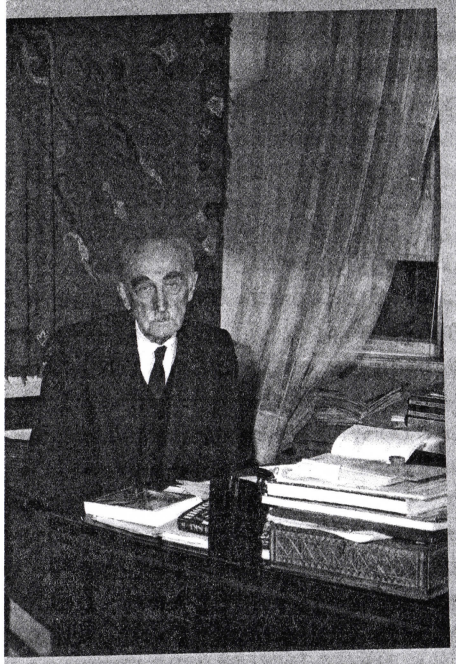
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: Kustosze księgozbiorów polskich za granicą, W-wa 2013

Mieczysław Gębarowicz (1893-1984)
– historyk sztuki i kultury, ostatni dyrektor lwowskiego Ossolineum

Prawie połowę dorosłego życia przyszło Mieczysławowi Gębarowiczowi spędzić poza granicami Polski. Nie było to jednak wynikiem opuszczenia przez niego kraju i osiedlenia się na obczyźnie, lecz przesunięcia granic państwowych po drugiej wojnie światowej. Od momentu rozpoczęcia studiów Gębarowicz związany był bowiem z jednym i tym samym miastem – Lwowem. Nie opuścił go także w najtrudniejszych chwilach lat 1945-1946, kiedy wyjechała z niego i przeniosła się do kraju większość ludności polskiej, w tym zwłaszcza inteligencji humanistycznej. W ten sposób Gębarowicz stał się jakby emigrantem we własnym mieście, które w ciągu kilku lat powojennych zmieniło diametralnie swoje oblicze narodowościowe, stając się miastem o dominującej przewadze ludności ukraińskiej. Dzięki bogatym zbiorom i zabytkom kultury zachowało ono jednak liczne świadectwa swojej polskiej przeszłości, które czyniły i czynią Lwów jednym z najbardziej bliskich Polakom miast poza obecnymi granicami Polski.

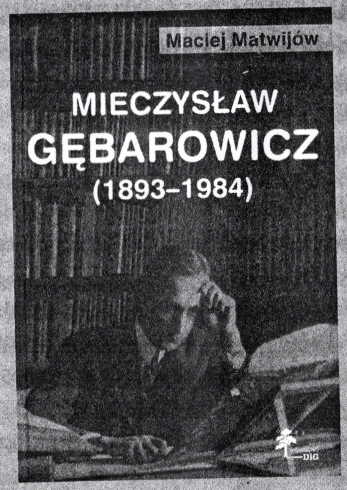
Urodzony 17 grudnia 1893 r. w Jarosławiu, jako syn inżyniera i urzędnika kolejowego Teofila i Bronisławy ze Smolków, naukę rozpoczął w Stanisławowie, a gdy miał 10 lat, rodzina przeniosła się do Buczacza. Ze Lwowem związał się w 1912 r., podejmując studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego na dwóch kierunkach: historii sztuki i historii (mediewistyki). Wybuch pierwszej wojny światowej spowodował krótką przerwę w studiach. W 1918 r. Gębarowicz brał udział w obronie Lwowa w trakcie potyczek polsko-ukraińskich. Również jego dwaj bracia Tadeusz i Stanisław uczestniczyli w walkach o niepodległość.

Po powrocie na uczelnię, w 1920 r. był krótko asystentem w katedrze Historii Polski Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK). W 1921 r. uzyskał doktorat na podstawie rozprawy *Aleksander, biskup płocki* i rozpoczął w 1922 r. pracę w lwowskim Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich (ZNiO). Wybór tego miejsca nie był przypadkowy – Zakład cieszył się bowiem zasłużoną renomą w społeczeństwie. Był wówczas jedną z największych i najbogatszych polskich instytucji bibliotecznych oraz muzealnych i oferował swoim pracownikom bardzo dobre warunki rozwoju zawodowego i naukowego. Mieczysław Gębarowicz związał się odtąd z Zakładem na dobre i na złe, w przekonaniu, że ma do czynienia z wyjątkową instytucją, której „warto życie poświęcić". Od samego początku urastała ona w jego oczach do rzędu „poważnej świątyni nauki" i jednego z „prawdziwych warsztatów kultury". Gębarowicz nie był wprawdzie bibliotekarzem czy muzealnikiem z powołania, ale ponieważ do swoich obowiązków na tych polach podchodził



ieczysław Gębarowicz, Lwów 1983

ssolineum, rkps 18300. Fot. Piotr Szczepański



Monografia
Mieczysława Gębarowicza
autorstwa Macieja Matwijówa

Mieczysław Gębarowicz (siedzi drugi od prawej) wśród pracowników Lwowskiej Biblioteki Akademii Nauk USRR, ok. 1947–1948

Ossolineum



niezwykle odpowiedzialnie i z zaangażowaniem, w pełnym poczuciu służby dla kultury narodowej, wniósł poważny wkład w rozwój instytucji przed 1939 r. Jego związków z Zakładem nie osłabiła szybka kariera naukowa, której wyznacznikami były habilitacja z historii sztuki w 1928 r. na podstawie pracy *Początki kultu św. Stanisława i jego średniowieczny zabytek w Szwecji*[1] oraz profesura tytularna na Uniwersytecie Jana Kazimierza w 1936 r. W latach 1922-1939 odbył także liczne podróże naukowe do Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Niemiec i Włoch. Wykładał również historię sztuki na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej (1923-1938). Uznawany za jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców sztuki średniowiecznej, zwłaszcza romańskiej, w 1938 r. został członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Dysponując gruntownym wykształceniem humanistycznym i prezentując wysokie wartości etyczne, Gębarowicz szybko osiągnął ważne stanowiska w Zakładzie, pełniąc równolegle kierownictwo dwóch jego agend: Biblioteki Pawlikowskich od 1922 r. i Muzeum im. Lubomirskich od 1924 r. Skupiając się odtąd na kierowaniu tym muzeum, które było jednym z większych i zasobniejszych muzeów lwowskich, nie odsuwał się Gębarowicz od działalności na polu bibliotecznym, do czego okazję stwarzała mu pełniona opieka nad Biblioteką Pawlikowskich. Wprawdzie największą jego uwagę przyciągał wchodzący w jej skład bardzo cenny zbiór grafiki i rysunków pochodzących z wieków XVII-XIX, niemniej pokusił się on w 1929 r. na opracowanie i wydanie drukiem katalogu rękopisów tej Biblioteki, który spotkał się z bardzo wysoką oceną specjalistów (*Katalog rękopisów Biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego*. Lwów 1929). Nie uchylał się też Gębarowicz od innych prac bibliotecznych – taką była na przykład w latach 1924-1928 współredakcja z dyrektorem Ludwikiem Bernackim[2] oraz kustoszami Biblioteki ZNiO Władysławem Tadeuszem Wisłockim[3] i Kazimierzem Tyszkowskim[4] „Przewodnika Bibliograficznego", który miał rejestrować polską bieżącą produkcję wydawniczą.

Klęska Polski i okupacja Lwowa przez ZSRR we wrześniu 1939 r. otworzyła nowy okres w życiu Gębarowicza. Poświęcił się wtedy całkowicie pracy na rzecz

---

[1] „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich" 1927/1928 [wyd. 1928], t. 1/2, s. 31 [109]-161 [269], odb. Lwów 1928.

[2] Ludwik Bernacki (1882-1939), historyk literatury i teatru, bibliotekarz, bibliograf i bibliofil. Od 1906 r. związany z Ossolineum, od 5 marca 1917 r. zastępca dyrektora, a od 1 lipca 1918 r. dyrektor lwowskiej książnicy. Jego starannie gromadzony i cenny księgozbiór, wraz z rękopisami i korespondencją, wdowa Maria Bernacka przeznaczyła dla ZNiO.

[3] Władysław Tadeusz Wisłocki (1887-po 11 VII 1941), publicysta, slawista, a także bibliotekarz, bibliograf i bibliofil. Bratanek Władysława Wisłockiego (twórcy, redaktora i wydawcy w latach 1878-1900 „Przewodnika Bibliograficznego", rejestrującego polską bieżącą produkcję wydawniczą). Od 1907 r. związany z Ossolineum, od 1920 r. kustosz ZNiO i redaktor „Przewodnika Bibliograficznego" wydawanego we Lwowie, a od 1924 r. jego II serii wydawanej przez Ossolineum. Publikację zawieszono w 1928 r., gdy w Bibliotece Narodowej rozpoczęła się urzędowa rejestracja druków.

[4] Kazimierz Tyszkowski (1894-1940), historyk, bibliotekarz i bibliograf. W latach 1913-1914 był stypendystą Ossolineum, od 1922 r. kierownikiem Oddziału Rękopisów, a od 1924 r. – kustoszem. W jesieni 1939 r. wspólnie z W. T. Wisłockim i M. Gębarowiczem sprawował funkcję tymczasowego dyrektora instytucji.

ratowania dóbr kultury i służbie dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Nadzwyczajne obowiązki spadły na niego już w momencie zajęcia Lwowa przez wojska radzieckie, kiedy po śmierci dyrektora Ludwika Bernackiego (19 września 1939 r.), wspólnie z kustoszami Tyszkowskim i Wisłockim, kolegialnie do końca listopada kierował całym Zakładem (do momentu objęcia dyrektury z nadania władz radzieckich przez Jerzego Borejszę). Jednocześnie, aż do lipca 1940 r. kierował także Muzeum im. Lubomirskich, a od lipca 1940 r. był kierownikiem Oddziału Sztuki Lwowskiej Filii Biblioteki Akademii Nauk USRR, którą władze radzieckie utworzyły 31 stycznia 1940 r. z dotychczasowych bibliotek: Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Baworowskich, Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki i kilku pomniejszych. Okres okupacji radzieckiej wiązał się dla Gębarowicza z bardzo przykrymi przeżyciami, gdyż oprócz obserwowania nieakceptowanych przez siebie poczynań nowych władz i dramatu najbliższej rodziny (matki, bratowej i bratanków) wywiezionej do Kazachstanu, spadł na niego obowiązek likwidacji Muzeum im. Lubomirskich, którego zbiory zostały na polecenie władz radzieckich rozdzielone między różne placówki biblioteczne i muzealne Lwowa (tylko kolekcja rysunków i grafiki pozostała w zbiorach Biblioteki).

Prawdziwe jednak wyzwanie dla niego przyniosła dopiero okupacja Lwowa przez Niemców. Gdy w lipcu 1941 r. został zamordowany przez policję niemiecką kustosz W. T. Wisłocki, na Gębarowicza, jako jedynego pozostałego przy życiu kustosza, spadła odpowiedzialność za kierowanie Ossolineum i podtrzymanie jego dalszego bytu. Stanął wówczas na czele Biblioteki w dwojakim charakterze: jako tymczasowy kierownik z nominacji (zachowanej w dyskrecji) kuratora Andrzeja Lubomirskiego[5] oraz jako komisaryczny zarządca z mandatu okupacyjnego Głównego Zarządu Bibliotek w Krakowie[6]. Pozostał na swoim stanowisku także po utworzeniu w listopadzie 1941 r. Staatsbibliothek Lemberg[7], w ramach której Ossolineum zostało przemianowane przez Niemców na Oddział II tej biblioteki. Jego pozycja uległa dalszemu wzmocnieniu, gdy w kwietniu 1943 r. kurator Lubomirski mianował go dyrektorem Zakładu, co wówczas miało wprawdzie znaczenie raczej nominalne, ale dawało mu poważny mandat do regulowania wszystkich spraw Zakładu i kierowania jego odbudową po wyzwoleniu.

[5] Andrzej Lubomirski (1862-1953) – prawnik, poseł na sejm galicyjski (od 1898) i do parlamentu wiedeńskiego (od 1907). W latach 1889-1901 był konserwatorem zabytków historycznych i sztuki w Galicji, od 1897 r. prezesem Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie. Ostatni, trzeci ordynat przeworski, w latach 1882-1939 i 1941-1944 kurator literacki ZNiO. Okres okupacji spędził we Lwowie i w Przeworsku. Po 1945 r. emigrował do Brazylii.

[6] Główny Zarząd Bibliotek w Generalnym Gubernatorstwie powołano w Krakowie 1 lipca 1940 r. Na jego czele stanął berliński bibliotekarz Gustav Abb. Urząd ten administrował centralnie czterema bibliotekami państwowymi w Krakowie, Warszawie, Lublinie i Lwowie.

[7] Ustanowienie Biblioteki Państwowej we Lwowie nastąpiło w październiku 1941 r., gdy G. Abb uregulował status bibliotek lwowskich, tworząc trzy oddziały: Oddział I – Biblioteka Uniwersytecka, Oddział II – biblioteki Ossolineum i Baworowskich, Oddział III - biblioteki Naukowego Towarzystwa im. T. Szewczenki i Narodnego Domu.

Powierzone sobie obowiązki pełnił z dużym zaangażowaniem, w poczuciu odpowiedzialności za zbiory, majątek i zatrudnionych w bibliotece pracowników. Jak wówczas wyjaśniał, swoje kierownictwo traktował „nie tylko jako bardzo wielki zaszczyt, ale i jako ciężki obowiązek, na rzecz którego przyjdzie mi może zrezygnować częściowo przynajmniej z tego, co mi najbardziej odpowiada, a mianowicie pracy naukowej". Wynikało to z żywionego przez niego przekonania o ogromnym znaczeniu i roli Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w życiu kulturalnym i naukowym Polski. Uważał on, że Zakład ze „swoimi wspaniałymi zbiorami, tradycjami i dorobkiem" jest „tak ważnym kółkiem w mechanizmie narodowej kultury, że może być sam w sobie celem", a „dzieło jego odbudowy warte jest poświęcenia życia jednostki"[8].

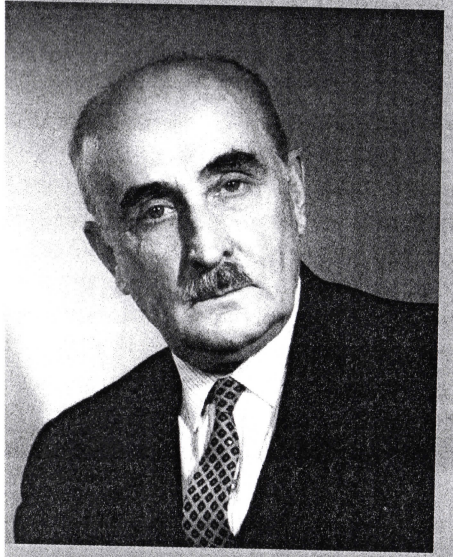
Kierowanie biblioteką, a potem całym Zakładem w trudnych warunkach okupacyjnych, kiedy każde potknięcie groziło nieprzewidywalnymi skutkami, nakładało na niego spore zobowiązania i stawiało przed problemami, z którymi żaden z jego poprzedników nie miał do czynienia. Dlatego też swoją ówczesną sytuację Mieczysław Gębarowicz porównywał do przeskakiwania „z kry na krę", w celu uniknięcia grożących ze strony okupantów niebezpieczeństw. Osobiście nadzorował właściwie wszystkie agendy prac bibliotecznych, nie stosując taryfy ulgowej dla siebie i podległych mu pracowników w wywiązywaniu się z obowiązków służbowych. Uważał, że jest to obowiązkiem wobec ojczystej kultury. Najważniejszym jego ówczesnym przedsięwzięciem było przystąpienie w 1942 r. do sporządzenia katalogu systematycznego druków XIX-XX wieku, którego dotąd Biblioteka nie posiadała, a także przeprowadzenie w tym samym czasie pełnego skontrum zbiorów bibliotecznych. Największa jednak odpowiedzialność wiązała się z zabezpieczeniem bezcennych zbiorów bibliotecznych przed skutkami działań wojennych i innymi niebezpieczeństwami. Mając to na względzie, Gębarowicz zainicjował jesienią 1943 r. ewakuację do Krakowa kilku tysięcy jednostek najcenniejszych zbiorów. Akcję tą przeprowadził wiosną następnego roku. Pozostałe zbiory przeniesiono do podziemi kościoła Dominikanów we Lwowie. Innym jego osiągnięciem było uratowanie w 1942 r. od zniszczenia nieprzedanych przed 1939 r. zapasów publikacji Wydawnictwa ZNiO (głównie edycji polskiej literatury pięknej i dzieł naukowych). Kierowane przez niego Ossolineum stało się schronieniem także dla zbiorów różnych osób prywatnych i instytucji: największe znaczenie miało zabezpieczenie w lutym 1943 r. bibliotek zakładów i katedr uniwersyteckich, które musiały zostać ewakuowane z gmachu głównego Uniwersytetu na skutek zajęcia go przez niemieckie wojska lotnicze. Zrozumiałe jest więc, że Gębarowicz nie opuścił Zakładu Narodowego im. Ossolińskich także po ponownym zajęciu Lwowa przez Rosjan w lipcu 1944 r.

[8] M. Gębarowicza do A. Lubomirskiego, 7 kwietnia 1943 r. i do I. Zarębskiego, 8 stycznia 1944 r.



ieczysław Gębarowicz w pracowni Muzeum Lubomirskich, Lwów 1926 r.

solineum, rkps 16378



Mieczysław Gębarowicz, Lwów 1967 r.

Ossolineum, Dział Dokumentów Życia Społecznego, nr 2876

i po ostatecznym rozstrzygnięciu kwestii przynależności Lwowa do radzieckiej Ukrainy na mocy umowy jałtańskiej w lutym 1945 r. Kiedy Lwów zaczęli opuszczać polscy mieszkańcy, w tym także pracownicy Biblioteki ZNiO, doskonale zdawał sobie sprawę, że sam tego nie może zrobić i że poruczony sobie mandat musi pełnić aż do końca. Na razie bowiem władze radzieckie pozostawiły go na dotąd zajmowanym stanowisku kierownika Biblioteki ZNiO, która wraz z Biblioteką Baworowskich przekształcona została w tzw. Sektor Polski (od 1945 r. Sektor II) Lwowskiej Biblioteki Akademii Nauk USRR (LBAN). To trwanie na posterunku miało także głębokie motywy patriotyczne, wynikało z chęci podtrzymywania za wszelką cenę polskiej obecności we Lwowie, na przekór kierowanym przez władze radzieckie i rząd polski w Warszawie wezwań do mieszkańców miasta, by przesiedlali się na terytorium państwa polskiego.

Gra wówczas toczyła się o niebagatelną stawkę, jaką była przyszłość Ossolineum i jego zbiorów. Zostały one bowiem przejęte z powrotem przez władze radzieckie i Akademię Nauk USRR, które nie miały jakiejkolwiek ochoty pozbywać się ich i uznawać polskich praw do nich. W tej sytuacji uratowanie zbiorów Ossolińskich dla Polski Gębarowicz uważał za swoje najważniejsze zadanie. Było dla niego niewyobrażalne, aby mogły one pozostać poza nowymi granicami kraju, gdyż oznaczałoby to nie tylko kres istnienia instytucji w formule nadanej jej przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, ale też niemożność wypełniania roli jaka przyświecała ich stworzeniu i gromadzeniu. Gębarowicz uważał Ossolineum za polską instytucję narodową, za dzieło zbudowane przez cały naród, z którego zbiorów polska nauka i kultura korzystać może „nie gdzie indziej jak tylko na terytorium polskim", zwłaszcza wobec ogromnych strat poniesionych przez Polskę w dobrach kultury w czasie drugiej wojny światowej. Nie można przecież zapominać, że w ówczesnych realiach politycznych nie było żadnych możliwości swobodnego korzystania z nich przez polskich naukowców z kraju, a Lwów miał wkrótce stracić charakter miasta polskiego. Wsparcie dla swojego stanowiska Gębarowicz znajdował u wielu współpracowników, którzy podobnie jak on nie wyobrażali sobie opuszczenia Zakładu „w danych warunkach właśnie". Jak wyjaśniał w październiku 1945 r. motywy kierujące postawą tej grupy pracowników Kazimierz Giebułtowski[9], pozostając na miejscu we Lwowie „niejedno da się jeszcze zdziałać, niejedno złe uchylić i złagodzić, w tym lub owym przekonać".

Mieczysław Gębarowicz z tego właśnie względu konsekwentnie odrzucał wszelkie namowy do przeniesienia się do Polski, łączące się z perspektywami

[9] Kazimierz Giebułtowski (1878-1959), działacz społeczno-oświatowy, bibliotekarz i bibliofil, studiował filozofię, posiadał dużą wiedzę w różnych dziedzinach. Wydawca i członek zespołu redakcyjnego serii „Biblioteka Narodowa". Dyrektor Spółki Wydawniczej Krakowskiej, która sprzedała Ossolineum wszystkie dzieła objęte serią. Od 1939 pracował w Bibliotece Ossolineum (nast. LBAN). Zob. wspomnienie Olszewicz Wacław: *Kazimierz Giebułtowski (1878-1959)*. „Roczniki Biblioteczne" R. 11: 1967, z. 1/2, s. 35-45.

korzystnego ułożenia sobie warunków życia i pracy. W kraju budziło się [illegible] czas życie naukowe, na ekspatriujących się ze Lwowa pracowników nauk[illegible] czekały liczne miejsca pracy zarówno na przedwojennych, jak i nowo po[illegible] cych uniwersytetach oraz w placówkach naukowych. Gębarowicz na bra[illegible] nie mógł narzekać – kuszono go wówczas między innymi kierownictwe[illegible] tedr historii sztuki na uniwersytetach wrocławskim i Jagiellońskim, dyre[illegible] mi Muzeum Narodowego (d. Śląskiego) we Wrocławiu i Biblioteki Jagiello[illegible] w Krakowie. Zachętę do przeniesienia się do kraju stanowiło także pres[illegible] wyróżnienie, jakim było wybranie go w lipcu 1945 r. członkiem czynny[illegible] jowym Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Do przyjazdu do Pol[illegible] mawiali go usilnie również krewni i przyjaciele. Podjęcie decyzji o pozo[illegible] we Lwowie nie było więc dla niego łatwe. W lipcu 1945 r. tłumaczył nast[illegible] co motywy swojej decyzji prof. Stanisławowi Gąsiorowskiemu[10], który zac[illegible] go do objęcia katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim: „los swój związałe[illegible] formalnie tylko z losami Ossolineum i jak długo jego przyszłość się nie [illegible] nie będę mógł swobodnie o sobie decydować, chyba że zostanę zmuszo[illegible] opuszczenia swojej dotychczasowej placówki [...]. Jeśli dotychczas nie g[illegible] za karierą, to z pewnością po katastrofie swego dotychczasowego życia nie[illegible] tego, co mi z niego zostanie, wypełniać tego rodzaju ambicjami"[11].

A ówczesna sytuacja we Lwowie była mało zachęcająca – same już tyl[illegible] świadczenia z lat 1939-1941 i wspomnienie panującego wówczas ter[illegible] napawały optymizmem na przyszłość. W tym kontekście groźnym *memen*[illegible] ły się masowe aresztowania i wywózki do Donbasu dokonane przez radz[illegible] policję polityczną w styczniu 1945 r. Ofiarami ich padła także polska inte[illegible] cja – oprócz licznych przedstawicieli świata nauki, wśród aresztowanych[illegible] także bibliotekarze, między innymi kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej Eu[illegible] Gaberle[12] i kierownik Biblioteki Politechnicznej Tytus Laskiewicz[13]. Gębar[illegible] represje te ominęły, ale trwanie w atmosferze zastraszenia spowodowa[illegible]

[10] Stanisław Gąsiorowski (1897-1962), archeolog, historyk sztuki. Życie zawodowe i naukowe związał z UJ. W cz[illegible] włączył się w akcję pomocy uwięzionym profesorom krakowskim podczas Sonderaktion Krakau. Od 1945 r. cz[illegible] oraz innych towarzystw naukowych polskich i zagranicznych.

[11] List M. Gębarowicza do S. Gąsiorowskiego, 18 lipca 1945 r.

[12] Eustachy Wacław Gaberle (1891-1947), teoretyk i praktyk bibliotekarstwa naukowego, wieloletni bibliotekarz[illegible] Uniwersytetu Jana Kazimierza (BUJK) we Lwowie. Zwolniony z pracy w marcu 1940 r. W 1943 r. został [illegible] Biblioteki Uniwersyteckiej po Ukraińcu Bohdanie Barwińskim. Od listopada 1943 r. brał udział w przygotowa[illegible] BUJK do ewakuacji do Krakowa. Aresztowany w styczniu 1945 r. przez radziecką służbę bezpieczeństwa i [illegible] do Donbasu, po zwolnieniu we wrześniu 1945 r. wrócił do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej. W lipcu 1945 r. [illegible] z rodziną do Polski. W Krakowie objął stanowisko wicedyrektora UJ i piastował je do śmierci w marcu 1947 r. B[illegible] prezesem Oddziału Krakowskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

[13] Tytus Laskiewicz (1884-1976), był inżynierem, długoletnim kierownikiem Biblioteki Politechniki Lwowskiej. W [illegible] kierował jej przeprowadzką do nowego gmachu. Doprowadził do pełnego opracowania zbiorów i wydania [illegible] czterotomowego katalogu. Współpracował z pismem krakowsko-lwowskim „Czasopismo Techniczne". W [illegible] r. został kierownikiem Biblioteki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Tworzył ją od podstaw i kierował nią do [illegible] w 1956 r.

[illegible] policji politycznej, w poczuciu niepewności co do najbliższej przy[illegible] [illegible]serwowanie postępującej depolonizacji Lwowa, wywoływało u niego [illegible]wania się gruntu spod nóg".

[illegible]dziej należy docenić jego poświęcenie i odwagę, z jakimi podjął on [illegible]ratowanie dla Polski zbiorów Ossolineum. W sprawie tej zajmował od [illegible] stanowisko jednoznaczne, opowiadając się za przekazaniem Polsce [illegible]nę zbiorów Ossolineum w całości (bezkompromisowe „albo całość [illegible], a więc zarówno zbiorów bibliotecznych, włączonych wówczas do [illegible]Polskiego LBAN, jak i zbiorów muzealnych, rozparcelowanych między [illegible]owskie muzea w 1940 r., a także nakładów wydawniczych Wydawnictwa [illegible]onych z pożogi wojennej w latach 1939-1944. Zgodnie z tym stanowi[illegible] był jednocześnie gorliwym przeciwnikiem planów – reprezentowanych [illegible]nę ukraińską – podziału zbiorów i przekazania Polsce jedynie ich ma[illegible] jako „daru" od narodu ukraińskiego. Swemu stanowisku dawał wyraz [illegible] pismach, listach, notatkach informacyjnych i memoriałach, kierowa[illegible] władz państwowych i instytucji zajmujących się, lub odpowiedzialnych, [illegible] rewindykacji dóbr kultury. Pierwszy taki memoriał wystosował do [illegible]stwa Oświaty w Warszawie już w kwietniu 1945 r. (kierował nim wów[illegible]sław Skrzeszewski) i ponawiał go w następnych miesiącach. Aż do [illegible]946 r. nie ustawał w zagrzewaniu właściwych instytucji krajowych do [illegible]biory ossolińskie. Niezależnie od tego, kiedy tylko mógł, starał się też [illegible] na stanowisko strony ukraińsko-radzieckiej, uświadamiając im polski [illegible] zbiorów i ich znaczenie dla polskiej nauki i kultury.

[illegible] Ossolineum włączył się także w zabiegi dotyczące zwrotu innych [illegible] lwowskich. Jako przewodniczący Komisji Ekspertów dla Przejęcia [illegible] Dobra Kulturalnego, działającej pod egidą lwowskiej organizacji [illegible] Patriotów Polskich, przygotował w sierpniu 1945 r. obszerny memo[illegible] Prezydium Krajowej Rady Narodowej w Warszawie, dotyczący rewindy[illegible]stkich polskich dóbr kultury ze Lwowa. Wymienił wśród nich, oprócz [illegible]um, między innymi także całość zbiorów Biblioteki Baworowskich, bi[illegible] poszczególnych zakładów dowojennego Uniwersytetu Jana Kazimierza [illegible]nika ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej, Centralnej Biblioteki [illegible]cznej, Biblioteki Politechniki i kilku pomniejszych książnic, a także [illegible]kładów wydawnictw polskich (Ossolineum i Książnicy Atlas).

[illegible] lecie 1945 r. na polecenie władz radzieckich przystąpiono do dzie[illegible]biorów Ossolineum, jego możliwości wpływu na dobór zbiorów, które [illegible] przekazane Polsce, były bardzo ograniczone. Spoczęło bowiem na [illegible] kierowanie pracami przygotowawczymi i techniczną stroną przygo[illegible]daru", natomiast decyzje co do jego zawartości i kryteriów wydzielania

zbiorów pozostały w rękach ukraińskich komisji, do których nie został włączony. Gębarowicz wziął bezpośredni udział dopiero w wyborze starych druków w okresie od maja do sierpnia 1946 r., kiedy to stanął na czele „brygady" zajmującej się wstępnym wyselekcjonowaniem i pakowaniem książek. Wydaje się, że to właśnie jego zasługą było, przygotowanie bardzo kompletnego zestawu uwzględniającego najcenniejsze i najważniejsze polonika, mimo że podlegał on weryfikacji przez komisję ukraińską. Sposób dokonania podziału zbiorów i postawę komisji ukraińskich przyjmował z dużą goryczą, uznając to za „maksimum złej woli", gdyż „wyczuwa się sadystyczną rozkosz w robieniu Polakom po prostu świństw, bo tego inaczej nazwać nie można".

Mieczysław Gębarowicz, mimo że nie mógł skutecznie wpływać na zawartość ukraińskiego „daru", nie pozostawał jednak całkiem bezsilny. Wspólnie z kilkoma najbardziej zaufanymi pracownikami Biblioteki, na własną rękę, zaangażował się w latach 1945-1946 w potajemne przemycanie ze Lwowa do Polski tych fragmentów niezinwentaryzowanych zbiorów Ossolineum, które pozbawione szczegółowej ewidencji mogły bez wzbudzenia podejrzeń i narażenia pracowników niepostrzeżenie opuścić mury Ossolineum i Biblioteki Baworowskich. Zbiory te wywożone były za pośrednictwem osób prywatnych oraz instytucji ewakuujących się wówczas ze Lwowa i przewożone do Krakowa, który w planach Gębarowicza miał być przyszła siedzibą Ossolineum. Deponowano je w imieniu Ossolineum w tamtejszych placówkach bibliotecznych i muzealnych, głównie w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu, kierowanych przez przyjaciela Gębarowicza, Tadeusza Mańkowskiego[14]. Największą rolę w przewożeniu zbiorów odegrały ewakuujące się ze Lwowa zakony, a zwłaszcza dominikanie lwowscy, którzy dysponowali dużymi możliwościami transportowymi. Do wyekspediowania części złożonych w Ossolineum depozytów prywatnych wykorzystał Gębarowicz przyjazd do Lwowa, na przełomie kwietnia i maja 1946 r., delegata Ministerstwa Oświaty Franciszka Wokroja[15], wysłanego z misją przewiezienia do kraju księgozbiorów uczonych lwowskich. Nie udało się mu natomiast, mimo czynionych wysiłków, wyekspediować ze Lwowa większej części nakładów wydawniczych Wydawnictwa ZNiO.

Zaangażowanie w sprawę rewindykacji zbiorów nie oznaczało dla Gębarowicza zaprzestania normalnej działalności Biblioteki. Nie można jednak zapo-

[14] Tadeusz Mańkowski (1878-1956), prawnik, historyk sztuki, muzealnik, pracował w ZNiO w czasie studiów w latach 1898-1902, a następnie w latach 1939-1945. Wykładowca UJ i dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu w l. 1945-1951. Członek m.in. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Od 1945 r. mieszkał w Krakowie.

[15] Franciszek Wokroj (1906-1991), ur. we Lwowie, antropolog, prezes Koła Antropologicznego UJK w latach 1937-1939. W latach 1940-1942 asystent w Zakładzie Geologii UJK, w 1945 r. wyjechał do Poznania. W 1946 r. Ministerstwo Oświaty powołało go na delegata do spraw rewindykacji zbiorów Uniwersytetu Lwowskiego. W akcji tej udało się wywieźć 20 wagonów księgozbiorów, muzealiów, antyków. Zob. Malinowski Andrzej: *Sylwetki czołowych naukowców związanych ze środowiskiem poznańskiej antropologii. Franciszek Wokroj (1906-1991)*. „Homines Hominibus" 2008, nr 1, s. 63-65.

że prowadzenie tych prac było coraz trudniejsze wobec dużej fluktuacji personelu, która była efektem stopniowego opuszczania Ossolineum przez kolejnych pracowników, przenoszących się do Polski w ramach akcji „repatriacyjnej". Pod kierunkiem Gębarowicza nieustannie gromadzono więc zbiory od tych, które opuszczając Lwów decydowały się pozostawiać je w Ossolineum ze względu na trudności transportowe, licząc że zostaną one później przewiezione do Polski. Zabiegał też Gębarowicz o gromadzenie bieżącej polskiej produkcji wydawniczej, chcąc – jak się zdaje – w ten sposób zrównoważyć napływ do Ossolineum książek rosyjskich i ukraińskich, by utrzymać dotychczasowy charakter Ossolineum jako polskiej biblioteki narodowej. Spośród innych prac bibliotecznych największe znaczenie miało kontynuowanie katalogu systematycznego druków XIX-XX wieku. Konsekwencję, z jaką Gębarowicz podchodził do tych prac jeszcze w 1946 r., można jedynie wytłumaczyć żywioną przez niego nadzieją, że katalog ten razem ze zbiorami bibliotecznymi trafi ostatecznie do Polski i będzie służyć bibliotece ossolińskiej w jej nowej siedzibie. Ogromny wysiłek pracowników włożony w jego stworzenie okazał się jednak nadaremny, gdyż katalog ten, w dużej części wówczas ukończony, nie został przez Ukraińców przekazany do Polski, a po 1947 r. – jako nieodpowiadający w swym schemacie radzieckim wymogom ideologicznym – został przez władze LBAN wycofany z użytku i zmagazynowany w piwnicy gmachu bibliotecznego, a po jakimś czasie zniszczony.

Dokonany w lipcu 1946 r. i marcu 1947 r. zwrot części zbiorów Ossolineum objął zaledwie ok. 1/3 ich przedwojennego stanu, co pozwoliło jednak na reaktywowanie w październiku 1946 r. we Wrocławiu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Jeszcze przez kilka miesięcy czekano tam na przyjazd ze Lwowa jego legalnego dyrektora, jednak Gębarowicz nie zdecydował się porzucić swojej dotychczasowej placówki, uznając że jego misja we Lwowie ciągle nie jest zakończona. Nie był on w tej postawie odosobniony. Razem z nim pozostali w lwowskim Ossolineum między innymi Wacław Olszewicz[16], Kazimierz Piebułtowski, Eugenia Kurkowa[17], Janina Kelles-Krauz[18] i kilkunastu jeszcze innych pracowników bibliotecznych.

[16] Wacław Olszewicz (1888-1974), historyk kultury polskiej, ekonomista, działacz gospodarczy, bibliotekarz. W latach 1918-1924 pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Po wybuchu drugiej wojny światowej zamieszkał we Lwowie. W latach 1939-1950 pracował w Ossolineum/LBAN, potem do 1961 r. w Instytucie Nauk Społecznych Akademii Nauk ZSRR we Lwowie. Od 1957 r. publikował w Polsce i przyjeżdżał do kraju.

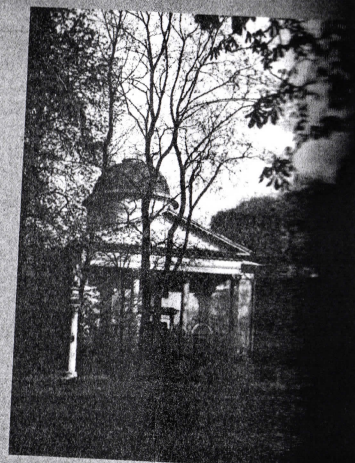
[17] Eugenia Kurkowa (1885-1970), z wykształcenia nauczycielka i polonistka, bibliotekarka. Od 1920 r. najpierw stypendystka, potem pracowniczka ZNiO. Od 1929 r. kierowała Oddziałem Starych Druków. Sporządziła katalog ossolińskich inkunabułów i druków XVI w. (rps). W 1950 r. wraz z M. Gębarowiczem, W. Olszewiczem i kilku innymi pracownikami została karnie usunięta z pracy i przeniesiona na emeryturę. Była członkiem wielu organizacji zawodowych i towarzystw oraz Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem. Opracowała m.in. *Uzupełnienia części III Estreichera zasobów Ossolineum* (1932) i *Przegląd treści „Chimery" 1901-1907* (1936).

[18] Janina Kelles-Krauz (1898-1975), skończyła studia prawnicze we Lwowie. Pracowała jako pedagog i bibliotekarka, była



Mieczysław Gębarowicz
ze Stanisławem Lorentzem, ok. 1970 r.

Ze zbiorów prywatnych W. i J. Wrońskich.
Fot. J. A. Chrościcki



Lwów. Ossolineum, widok na kopułę

Ossolineum, rkps 16378

Lwów, zabezpieczanie Muzeum im. Lubomirskich we wrześniu 1939 r.
Mieczysław Gębarowicz w jasnym płaszczu na tle drzwi

Ossolineum. Dział Grafiki, I.f. 24605



...mo formalnego zlikwidowania z dniem 1 stycznia 1947 r. odrębności ...acyjnej Bibliotek Ossolineum i Baworowskich (jako tzw. Sektora II) w ra... LBAN, pozycja służbowa Gębarowicza w jej strukturach nie uległa jeszcze ...anemu pogorszeniu. W przyjętej wówczas nomenklaturze służbowej był ...ym okresie „kierującym oddziałami", któremu podlegały działy bibliotecz... ...nego Ossolineum. Pełniąc nadal dość eksponowane stanowisko kierow... ...starał się też w miarę swoich możliwości przeciwdziałać nieprzemyślanym ...nym dla zbiorów posunięciom władz radzieckich, jak na przykład projek... ...konania całościowego skontrum zbiorów w celu odszukania i zniszczenia ...antyradzieckiej literatury, o co upominała się policja polityczna. W la... ...1946-1949 Mieczysław Gębarowicz pełnił również obowiązki zastępcy kie... ...Katedry Teorii i Historii Sztuki Lwowskiego Uniwersytetu Państwowego ...ana Franki (w następnych latach Katedrę zlikwidowano).

...go przyszłość w Lwowskiej Bibliotece Akademii Nauk USRR rysowała się ...w ciemnych barwach. Rola odgrywana przez niego i innych polskich ...ników budziła zastrzeżenia czynników partyjnych, które zwłaszcza ... Olszewicza uznawały za element reakcyjny, wrogi władzy radzieckiej. Już ...r. zaczynały one rozważać usunięcie tej grupy pracowników z Biblioteki ...pienie jej komsomolcami i „ludźmi radzieckimi" ze wschodniej Ukrainy. ...wicz zresztą większych złudzeń w tej mierze nie miał, uważając, że jest ...jak pozostałe „niedobitki" w stanie „zamierania cywilnego". Władze radziec... ...przez jakiś jeszcze czas wstrzymywały się z podjęciem radykalnych kroków, ...miało się to wkrótce zmienić. Pod koniec 1948 r. również LBAN została bo... ...objęta ofensywą ideologiczną i walką z „nacjonalizmem burżuazyjnym", ...do historii przeszła pod nazwą „żdanowszczyzny". W 1949 r. Gębarowicz ...się obiektem ostrych ataków i oskarżeń o wrogi stosunek do władzy ra... ...ckiej, a w grudniu tegoż roku, wraz z grupą pracowników polskich i ukraiń... ..., został poddany osądowi na zebraniu ogólnym pracowników LBAN, którzy ...jęli uchwałę o zwolnieniu go wraz z kilkoma innymi osobami z pracy (m.in. ...dawem Olszewiczem, Marią Bernacką[19], Zofią Rogaliną[20] i Eugenią Kurkową).

...cką społeczną. W 1921 r. rozpoczęła pracę w ZNiO pod kierunkiem W. T. Wisłockiego i K. Tyszkowskiego. W la... ...okupacji pracowała nadal w Bibliotece, w 1946 r. brała udział w przygotowywaniu wysyłki zbiorów lwowskich do ... W Lwowskiej Bibliotece Akademii Nauk USRR (d. Ossolineum) pracowała do 1957 r. W 1958 r. rozpoczęła pra... ...Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Była m.in. wykładowcą ...cie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

...a Franciszka z Pochwalskich Bernacka (1892-1968), córka Kazimierza Pochwalskiego, malarza i profesora wiedeń... ...Akademii Sztuk Pięknych i Zofii z Szarskich. W 1912 r. wyszła za mąż za Ludwika Bernackiego, pracownika ZNiO, a od ...dyrektora lwowskiego Ossolineum. W latach drugiej wojny światowej, po nagłej śmierci męża we wrześniu 1939 r., ...jej się uniknąć aresztowania i wywózki. Na pewno pomocne okazało się zatrudnienie jej przez Gębarowicza, po... ...braku przygotowania zawodowego, w Ossolineum. W Ossolineum (Lwowskiej Bibliotece AN USRR) pracowała ...1950 r. Pomagała także społecznie w obsłudze jednego z kościołów lwowskich. Pochowana została na Cmentarzu ...owskim w grobowcu swoich teściów.

...a Maria Rogalina (1909-1982), córka Rudolfa Kotuli (1875-1940), dyrektora Biblioteki Baworowskich we Lwowie; od

Uchwała ta została zrealizowana w marcu 1950 r. Status Gębarowicza zo
zredukowany wówczas do stopnia bibliotekarza, a on sam przeniesiony d
blioteki Lwowskiej Grupy Archeologii AN USRR. Jego sytuacja uległa p
poprawie w 1951 r., kiedy został mianowany młodszym pracownikiem n
wym w Instytucie Nauk Społecznych AN USRR we Lwowie, a w 1955 r. w M
Etnografii i Przemysłu Artystycznego (powstałego ze zbiorów przedwoj
Miejskiego Muzeum Przemysłowego)[21].

Szykany wobec Gębarowicza i pomniejszanie jego pozycji naukowej z
ne były w dużej mierze z wielokrotnymi odmowami władz radzieckich u
jego przedwojennego tytułu doktorskiego. Po kilkunastu latach starań doc
się zatwierdzenia tytułu dopiero w 1961 r., a w 1962 r. uzyskał nominację n
szego pracownika naukowego. Do pracy w Lwowskiej Bibliotece nigdy j
powrócił, a kiedy przeszedł w 1963 r. na emeryturę otrzymał nawet zakaz
stania z jej zbiorów, uznawany tam jako *persona non grata*.

Mimo namów oraz propozycji ze strony przyjaciół i znajomych, składa
mu w latach 1955-1957, nie zdecydował się na przeniesienie do Polski, w
czuciu lojalności i odpowiedzialności za los polskiej społeczności we Lwo
a także z chęci wypełnienia do końca swojej misji w tym mieście. A misją tą
się wówczas dla niego niezwykle efektywna praca naukowa, której wyniki
blikował po 1957 r. w Polsce. Były to prace dotyczące głównie sztuki i kul
ziem Rusi Czerwonej XVI-XVIII w., wśród nich *Studia nad dziejami kultury*
stycznej późnego renesansu w Polsce (Toruń 1962), *Szkice z historii sztuki XVI*
(Toruń 1966), *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w.* (Warsza
1973), *Początki malarstwa historycznego w Polsce* (Wrocław 1981), *Jan Andrz*
Próchnicki (1553-1633) mecenas i bibliofil. Szkic z dziejów kultury w epoce kon
formacji (Kraków 1981), *Mater Misericordiae, Pokrow, Pokrowa w sztuce i legend*
środkowowschodniej Europy (Wrocław 1986), a także kultury średniowiecza po
skiego (*Psałterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1965) i innych zagadnień. Spo
uwagi w swoich pracach poświęcał też problematyce dziejów książki. Oprócz k
ku z wymienionych wyżej monografii, można tu wymienić zwłaszcza artykuł
śladach polskich bibliotek królewskich („Roczniki Biblioteczne", R. 14: 1970, z. 1-2
s. 113-139), poświęcony bibliotekom trzech ostatnich Jagiellonów na tronie po

1939 r. była nauczycielką języka polskiego w prywatnych gimnazjach lwowskich; działaczka społeczna. Aresztowan
przez NKWD w 1940 r. i wywieziona do Kazachstanu, wróciła stamtąd przed wybuchem wojny niemiecko-sowiec
1941 r. W latach okupacji uczyła łaciny polskich ministrantów. Po drugiej wojnie światowej uczyła prywatnie
pracowała w LBAN. Na cmentarzu Janowskim (Lwów) pochowali ją dawni uczniowie i księża z Katedry lwowskiej.

[21] Miejskie Muzeum Przemysłowe założono w 1894 r. z inicjatywy m.in. prof. Juliusza Zachariewicza i Francisz
Batowskiego. Od 1905 r. mieściło się w budynku projektu Leonarda Marconiego. Gromadziło m.in. sprzęty, s
ceramikę, przedmioty sztuki ludowej. W Muzeum eksponowano znaczną część zbiorów Galerii Narodowej M
Lwowa. W 1940 r. Muzeum zlikwidowano. Wiele eksponatów zostało zrabowanych podczas niemieckiej okupacji Lwo
Obecnie w dawnym budynku Muzeum mieści się Ukraińskie Muzeum Narodowe.

Drugim kierunkiem jego działalności we Lwowie była wszechstronna i nie
pomoc polskim naukowcom poszukującym informacji o zbiorach
jak i informacji dotyczących różnych zagadnień kultury i sztuki ziem
Czerwonej. Od lat sześćdziesiątych XX wieku, gdy otworzyły się ku temu
przekazywał też do polskich placówek naukowych (głównie wro
Ossolineum) różne materiały archiwalne i pamiątki kultury. Dzięki
pracom naukowym i pełnionej we Lwowie roli cieszył się ogromnym sza
i uznaniem w środowiskach naukowych w Polsce, głównie w kręgach
sztuki i kultury, chociaż ze względów politycznych uhonorowania za
działalność doczekał się dopiero pod koniec życia.

Ci, którzy go znali, wspominali o jego życzliwości wobec ludzi, okazywanej
w ciężkich latach okupacji i po zakończeniu wojny. Pomagał, w mia
możliwości, wielu osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życio
dyskretnie i z delikatnością, na przykład wdowom po byłych pracownikach
neum, a także tym, którzy po 1945 r. opuszczali Lwów. Przekazywał im
kontakty, polecał znajomym w Polsce, którzy mogli ułatwić zatrudnienie
c w stabilizacji życiowej.

Mieczysław Gębarowicz nie założył rodziny. Zmarł we Lwowie 2 września
pochowany został na Cmentarzu Łyczakowskim.

1984 r.

Maciej Matwijów

rane materiały biograficzne:

Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich" 1994, z. 4: poświęcony profeso
Mieczysławowi Gębarowiczowi w setną rocznicę urodzin [zawiera m.in.: referaty
sji naukowej, dziennik i autobiografię M. Gębarowicza, wspomnienia, zestawie
bibliograficzne].

Gębarowicz Mieczysław: *Autobiografia. Jeden żywot w służbie nauki*. Tamże, s. 9-32.

Matwijów Maciej: *Mieczysław Gębarowicz (1893-1984). Uczony i opiekun narodowych
kultury*. Warszawa 2013 [zawiera szczegółowe dane dotyczące literatury przed
miotu i materiałów archiwalnych].

* * *

Spuścizna osobista M. Gębarowicza (papiery osobiste, prace i materiały naukowe, ma
riały do działalności, korespondencja) w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich we Wrocławiu.